

*Halina Mortimer-Szymczak **

RESTRUKTURYZACJA GOSPODARKI A RYNEK PRACY

W sytuacji społeczno-gospodarczej Polski do ważniejszych zagadnień należą: restrukturyzacja, rynek pracy i bezrobocie. Definiowanie tych pojęć znajdujemy w literaturze przedmiotu. Definicje te nie są jednoznaczne, często są one dostosowywane do potrzeb, którym mają służyć. Odzwierciedlają więc aspekty polityczne, społeczne, gospodarcze, prawne, socjologiczne. Zależą także od zakresu, jaki obejmują, tzw. makro w skali kraju, mezoregionu, mikroprzedsiębiorstwa.

Przez restrukturyzację rozumiemy przemiany dokonujące się bądź, jakie winny się dokonać w różnych dziedzinach życia społeczno-gospodarczego. Przemiany te z zasady odnoszą się do zagadnień globalnych w skali kraju lub regionu. Są one wieloaspektowe i dotyczą restrukturyzacji: przemysłu, rolnictwa, ochrony środowiska, ochrony zdrowia, infrastruktury społeczno-ekonomicznej i technicznej, nauki, szkolnictwa, oświaty itd. Ich celem jest zachowanie i podniesienie standardu życia obywateli w nowych warunkach gospodarki rynkowej.

Restrukturyzacja zatem obejmuje zagadnienia demograficzne, dotyczące podstawowej egzystencji, a więc zachowania i tworzenia miejsc pracy. Problematyka rynku pracy, siły roboczej, zatrudnienia i bezrobocia będzie przedstawiona w połączeniu z zagadnieniami restrukturyzacji gospodarki kraju i regionów.

Spotykamy ponadto określenie rekonwersja. Mamy z nią do czynienia wówczas, gdy likwidowane są wielkie zakłady produkcyjne jako skutek upadłości określonej gałęzi czy branży przemysłowej. Zwolnienia pracownicze nie są już pojedyncze, przybierają formę zwolnień grupowych, powodując masowe bezrobocie. Zjawiska takie występują w niektórych regionach i noszą nazwę regionów szczególnego zagrożenia bezrobociem. Wówczas przemiany dotyczą określonej gałęzi lub branży przemysłowej (rekonwersja).

* Prof. dr hab. w Katedrze Polityki Ekonomicznej UŁ.

Jednocześnie cały region wymaga przekształceń wielokierunkowych (restrukturyzacja).

W sprawach tych bardzo ważne miejsce zajmują programy restrukturyzacyjne oraz programy walki z bezrobociem. Są to zagadnienia natury ogólnej, bezpośrednio powiązane i uzależnione od globalnej polityki społeczno-gospodarczej państwa. Restrukturyzacja stanowi zatem część składową ogólnych przemian systemowych w Polsce. Oznacza ona, jak już wspominaliśmy – procesy transformacyjne we wszystkich obszarach społeczno-gospodarczych. Realizacja owych procesów jest niezmiernie trudna. Pierwszym etapem jest wyznaczenie celów. Wśród nich znajduje się kwestia standardu życia ludności, tj. dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego, w tym zabezpieczenie miejsc pracy jako podstawy egzystencji. W artykule zajmujemy się wyłącznie sprawami rynku pracy na tle globalnych zagadnień restrukturyzacji. Ujmujemy je w przekrojach regionalnych.

Gospodarka narodowa wymaga gruntownych zmian systemowych. Są to procesy zwane transformacją. Czynniki ludzki odgrywa w nich istotną rolę. Rynek pracy jest częścią składową gospodarki opartej na przewadze prywatnej własności. Występuje on na równi z rynkiem towarów i usług, kapitałowym i finansowo-walutowym. Wzrost gospodarczy i rozwój rynku pracy podlegają wzajemnej regulacji. Są różne modele tego wzrostu i owych zależności. Dla przykładu podam dwa, a mianowicie: tzw. północnoamerykański (USA) i środkowoeuropejski¹. Pierwszy opiera się głównie na wzroście liczby osób pracujących. Drugi – polega przede wszystkim na wysokiej i stale rosnącej wydajności pracy i efektywności gospodarczej. Nie rozwijamy owych tez. Należy jedynie zastanowić się, który z modeli byłby bardziej przydatny w Polsce w dobie transformacji i restrukturyzacji.

Odpowiedź nie może być jednoznaczna. Wiele czynników i uwarunkowań składa się na wspomniane procesy. Odmienne są doświadczenia i okresy budowy państw postsocjalistycznych Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej w odniesieniu do państw wysoko rozwiniętych, w których owe modele znalazły zastosowanie. Zapewne wybór będzie dotyczył tzw. złotego środka, tj. wykorzystania dobrych doświadczeń w polityce zatrudnienia i w miarę możliwości uniknięcia błędów, które tam się ujawniły.

Kluczem do rozwiązań w warunkach transformacji jest przede wszystkim, jak sądzimy – wypracowanie opcji polityki gospodarczej i polityki rynku pracy. Opcja ta jest jedynie możliwa w warunkach ogólnej stabilizacji i kompromisu społecznego. Warunki te, jak dotąd spełnione są jedynie

¹ Por. H. H. Noll, *Modele kształtowania się zatrudnienia i bezrobocia w nowoczesnych społeczeństwach Zachodu: lekcja na okres przechodzenia do gospodarki rynkowej*, [w:] *Bezrobocie – nowy problem społeczny w krajach dokonujących transformacji systemu gospodarczego i restrukturyzacji gospodarki*, Materiały międzynarodowego sympozjum, Raport Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, Friedrich Ebert Stiftung, nr 2/92, Warszawa, kwiecień 1992, s. 10–22.

częściowo. Napięcia polityczne i społeczne nie tworzą należytego klimatu dla rozwiązań, o których mowa.

Pluralistyczny parlament, trójstronne porozumienia, tj. rząd – związki zawodowe – pracodawcy nie wypracowały jeszcze właściwych dróg dla osiągnięcia kompromisów. Bardzo często do celu dąży się poprzez nekające wszystkie strony strajki, np. w latach 1992, 1993 w regionach poddawanych procesom restrukturyzacyjnym, a także strajki sfery budżetowej (oświaty i służby zdrowia). Atmosfera ta nie sprzyjała wypracowaniu właściwej polityki społeczno-gospodarczej i rynku pracy.

Sytuacja Polski, jak nam się wydaje, wymusza zastosowanie takiej opcji społeczno-gospodarczej, która pozwoli na kreowanie dużej liczby nowych miejsc pracy. Na przykład, poprzez przesunięcia ze sfery produkcyjnej (przemysł, rolnictwo) do innych działów tejże sfery (budownictwo, infrastruktura techniczna), a także do sfery poza produkcją materialną (obsługa finansowa, bankowość, usługi publiczne, usługi na rzecz społeczeństwa, oświata, kultura, nauka). Celem więc winno być dążenie do osiągnięcia pełnego zatrudnienia. Rozumiemy przez to zmniejszenie stopy bezrobocia do wielkości osiąganych w krajach dobrze prosperujących (np. 6–8%, tj. stopa jednocyfrowa). Jednocześnie należy dążyć do zwiększenia społecznej wydajności pracy we wszystkich sferach gospodarki (produkcyjnych i poza produkcją materialną).

Dla dokonania owych przemian niezbędna jest elastyczność i dostosowanie gospodarki o różnych sektorach własności (bardzo duży udział sektora państwowego) do warunków okresu przejściowego. Obecny stan powoduje narastanie błędów, a także często fałszywych stosunków zatrudnieniowych. Dotyczy to wszystkich sektorów gospodarczych. W sektorze prywatnym obserwujemy, iż dla własnych interesów (zwiększenie zysków bez odpowiedzialności podatkowej) ukrywa się ilościowy i kwalifikacyjny stan zatrudnienia. Pracownicy godzą się na te warunki, a to z obawy o utratę pracy, bezrobocie, wyższe zarobki kosztem własnego zdrowia i zabezpieczenia socjalnego. Narasta, obok bezrobocia, ubóstwo znacznej części społeczeństwa i drastyczna polaryzacja dochodów.

W tych bardzo złożonych warunkach, zdając sobie sprawę z dyskusyjności w podejmowaniu decyzji strategicznych – opowiadam się za elastycznością polityki zatrudnienia. Oznacza ona kreację nowych miejsc pracy (opcja amerykańska), przy równoczesnym wzroście wydajności pracy (opcja europejska). Globalna polityka rynku pracy winna stanowić część składową polityki społeczno-gospodarczej państwa (cele, zadania, środki i instrumenty realizacji).

Samorządy terytorialne winny realizować regionalne polityki rynku pracy. One bowiem najlepiej znają teren swojego zainteresowania. Istnieją jednak przypadki, gdzie negocjacje wychodzą poza ramy administracji terenowej. Są to obszary szczególnego zagrożenia bezrobociem, gdzie programy

restrukturyzacyjne podlegają ingerencji i wsparciu organów centralnych. Dla tych terenów premier rady ministrów powołuje pełnomocników, przyznając im określone (wyjątkowe) uprawnienia.

Nie wdając się w szczegóły, spójrzmy na trzy regiony poddawane procesom restrukturyzacyjnym. Są to regiony: łódzki, śląski, wałbrzyski. Dla nich powołano pełnomocników, najczęściej w osobach obecnych wojewodów. Już na wstępie pojawia się zagadnienie określenia (delimitacji) regionu. Czy procesy te mają dotyczyć regionu (bez określenia jego granic bądź przyjęcia granic umownych), czy też województwa o określonych granicach administracyjnych? Na przykład spór ten dotyczył wałbrzyskiego.

Rada Ministrów wprowadziła poprawkę zastępując „region” słowem „województwo”. Komitet strajkowy regionu po negocjacjach poprawkę przyjął. Nie wdając się w bliższe rozważania sądzę, że poprawka ta ma istotne znaczenie dla zobowiązań rządu, wyłącza bowiem z negocjacji tereny, nie objęte administracyjnymi granicami województwa. Tereny te ciążyą do województwa, są z nim powiązane ekonomicznie, często uzależniają i warunkują rozwój. Ponadto stoimy przed reformą administracyjną państwa, która ma przywrócić dawną jednostkę – powiat. Trudno więc ocenić, czy zostaną utrzymane obecne granice województwa i jak zachowa się „region” w nowych warunkach. Sprawa ta wymaga głębszych badań dla zajęcia stanowiska, które bez wątpienia jest dyskusyjne.

Wskazane regiony (województwa) są rozpoznane gospodarczo. Znany jest ich stan demograficzny, zatrudnieniowy, rozwój ekonomiczny (przemysł, inwestycje, transport i łączność, obrót towarowy, infrastruktura społeczna i ekonomiczna, sfera usług publicznych itd.), a także ich miejsce w hierarchii rozwoju województw. Według naszej skali województwa te (a więc nie regiony) usytuowały się następująco: katowickie – wysoko poza skalą ocen (0,713), łódzkie – w grupie III (0,2566), wałbrzyskie – w grupie II (0,1967)². Miara rozwoju oparta na 17 cechach diagnostycznych oznacza, iż województwo jest tym lepiej rozwinięte, im właściwa mu miara jest bliższa jedności (1). Przemiany gospodarcze spowodowały, iż przemysły występujące w tych regionach zostały zaliczone do przemysłów tradycyjnych i schyłkowych, często nierentownych, wymagających restrukturyzacji bądź likwidacji.

Dominujące wielkie przedsiębiorstwa państwowe generują bezrobocie. Jednocześnie zbyt wolno powstają nowe miejsca pracy dla osób zwalnianych. Wysokie wskaźniki odnoszą się do zwolnień grupowych: w Polsce stanowiły one ok. 16% ogółu (1991 r.), zaś w katowickim i łódzkim 44% ogółu bezrobotnych. Podkreśliśmy, iż dane statystyczne podają wyłącznie bezrobocie

² Por. Z. Kaźmierczak, *Charakterystyka poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego województw (1985 r.)*, [w:] *Polityka zatrudnienia w latach 80. (wyniki badań ankietowych)*, red. H. Mortimer-Szymczak, Łódź 1992.

rejestrowane. Ukryte bezrobocie w przedsiębiorstwach stanowi nadal niebezpieczeństwo wzrostu ogólnej liczby bezrobotnych.

W regionach tych źródłem bezrobocia było zmniejszenie zatrudnienia w sektorze uspołecznionym, częściowo rekompensowane przez zatrudnienie w sektorze prywatnym (poza rolnictwem). Na 100 zwolnień tylko 26,5% znalazło zatrudnienie w sektorze prywatnym (dotyczy Polski, 1991 r.). Proces tworzenia sektora prywatnego był zbyt powolny, przy jednoczesnym ograniczaniu dodatkowego zatrudnienia. Sektor ten, jak na razie, nie jest chłonnym rynkiem nowych miejsc pracy. W rejonach restrukturyzacji nadal potencjalnym źródłem bezrobocia jest drobnotowarowe rolnictwo, a także powroty do małych gospodarstw robotników zwalnianych z pracy (chłopi-robotnicy).

Analiza procesów bezrobocia (1990–1992) wskazuje kierunki jego przebiegu. Są one następujące (według badań CUP, Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, GUS): systematyczne wzrosty liczby bezrobotnych, w tym absolwentów, stopy bezrobocia, zwolnień grupowych. Tendencje te o charakterze powszechnym wykazywały znaczne zróżnicowanie w przekrojach przestrzennych. Odpowiednie dokumenty ilustrują owe zjawiska ilościowo oraz graficznie. Dalej podajemy wybrane dane z tego zakresu³.

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych wynosiła na koniec 1992 r. 2509 tys. (w tym kobiet 1 338 809, tj. 53,3% ogółu). Wskaźnik liczby bezrobotnych do zawodowo czynnych wynosił 13,5% (zaś w stosunku do pracujących poza rolnictwem 21,1%). Największą liczbę zarejestrowanych bezrobotnych miało województwo katowickie (148 293), bydgoskie (97 158), łódzkie (92 205), gdańskie (91 308). Stopa bezrobocia wynosiła w: katowickim 8,6%, bydgoskim 17,4%, łódzkim 16,4%, gdańskim 14,7%. W województwach tych występuje wysoka koncentracja monokultury przemysłowej (katowickie – przemysł węglowy i hutniczy, łódzkie – przemysł lekki, włókienniczy odzieżowy, gdańskie – przemysł stoczniowy, bydgoskie – przemysł metalowy).

Wysokie wskaźniki zanotowano także w takich województwach, jak: ciechanowskie, elbląskie, gorzowskie, jeleniogórskie, koszalińskie, legnickie, olsztyńskie, pilskie, piotrkowskie, płockie, słupskie, suwalskie, toruńskie, wałbrzyskie, wrocławskie (wielkości bezwzględne od ok. 45 tys. osób do ponad 85 tys.; stopy od ok. 18% do ok. 24%). Nierównomierne rozmieszczenie bezrobocia utrzymuje się od chwili jego ujawnienia. Lata 1990–1993 nie przyniosły istotnych zmian. Koncentracja bezrobocia w wymienionych województwach oznacza, iż dotyczy ono regionów o wysokim potencjale przemysłowym, dobrze zagospodarowanych. Są to obszary Polski południowej i środkowej. Tutaj liczby bezwzględne bezrobotnych są wysokie, podobnie

³ Wg danych „Rynek Pracy” 1993, nr 1(15) (miesięcznik Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej); zestawienia tabelaryczne.

wskaźniki procentowe przewyższają średnie krajowe. Tempo przyrostu bezrobocia jest tutaj najwyższe.

Stopy bezrobocia powyżej średniej krajowej (13,6%) wskazywało kilkanaście województw, m. in. są to województwa o stopach ok. 15–16%: łomżyńskie, ostrołęckie, przemyskie, rzeszowskie, konińskie, krośnieńskie. Stwierdzamy, iż wielkości bezwzględne oraz stopy bezrobocia są niepokojąco wysokie. Obszary o relatywnie najwyższych stopach i tzw. bezrobociu koniunkturalnym to województwa północno-wschodniej Polski. Są one opóźnione w rozwoju ekonomicznym o niskim poziomie urbanizacji, ograniczonej liczbie miejsc pracy poza rolnictwem (tzw. ściana wschodnia). Jednocześnie występują regiony narastającego bezrobocia o najwyższej dynamice wzrostu ogólnej liczby bezrobotnych (w tym zwolnienia grupowe). Są to obszary województw wysoko rozwiniętych ekonomicznie, w tym aglomeracje miejsko-przemysłowe oraz obrzeża, stanowiące tradycyjnie zaplecze siły roboczej. Obszary Polski południowej, południowo-wschodniej i wschodniej to tereny nasilających się zaburzeń na rynku pracy. Rosną liczby bezwzględne, udziały zwolnień grupowych oraz bezrobocie wśród absolwentów szkół ponadpodstawowych.

Restrukturyzacja regionu wałbrzyskiego znalazła szerokie nagłośniecie w środkach masowego przekazu. Strajk generalny (maj 1993 r.) zwrócił uwagę na niedomagania w realizacji tego procesu. Zgodnie ze stwierdzeniem przewodniczącego komitetu strajkowego rząd nie respektuje założeń programu restrukturyzacyjnego, przyjętego w 1991 r. Wystąpiły liczne niedociągnięcia i zahamowania. Negocjacje z rządem doprowadziły do zawieszenia strajku. Podobnie działo się w regionach łódzkim i śląskim (strajki w latach 1992–1993). W regionie łódzkim poprzez naciski na rząd, w drodze negocjacji wymuszono powołanie pełnomocnika w osobie urzędującego wojewody dla opracowania programu przemian. Dotychczasowe założenia programowe dla tego regionu nie spełniają wymagań. Podobnie jest z regionem śląskim (katowickie).

Sądzymy, iż obecnie w dalszym ciągu nieodzowne jest kontynuowanie prac nad programami restrukturyzacji, nad ich doskonaleniem i przede wszystkim konsekwentna ich realizacja. Sprawy te nadal są otwarte, wymagają żmudnych i intensywnych prac. Pomoc ekspertów zagranicznych jest bardzo pożyteczna. Tym niemniej w Polsce i w każdym regionie mamy wysoko kwalifikowaną kadrę inżyniersko-techniczną, urbanistów, planistów przestrzennych, kadrę ekonomistów, finansistów, administratorów, prawników, socjologów, lekarzy, oświaty, kultury itd. W aglomeracjach miejskich rozwinięte są wyspecjalizowane ośrodki naukowe (uniwersytety, politechniki, akademie medyczne i inne placówki naukowo-badawcze). Jest to bez wątpienia potencjał, z pomocy którego zbyt mało się korzysta. Nie znane są przyczyny likwidowania rad naukowych przy wojewodach i prezydentach

miast. Zespolenie wysiłków eksperckich rodzimych i zagranicznych przyniesie niewymierne korzyści.

W programach restrukturyzacyjnych konieczne jest rozłączne traktowanie spraw politycznych, ekonomicznych i społecznych. Przedsięwzięcia gospodarcze i rachunek ekonomiczny winny mieć znaczenie priorytetowe. Im też należy podporządkować strategię działania. Stwierdzenie to jest dyskusyjne, bowiem problemy społeczne winny być rozwiązywane na równi z gospodarczymi. Opcje polityczne wywierają ogromny wpływ na decyzje rządu i administracji państwowej. W tych przełomowych czasach trudno jest o w pełni obiektywną ocenę sytuacji i podejmowanie decyzji wyważonych, zgodnych z oczekiwaniami społecznymi.

Założenia restrukturyzacji regionu łódzkiego negocjowane były z rządem. W drodze strajku wymuszono powołanie pełnomocnika. Niestety w regionie tym nie wypracowano kompleksowego programu zmian. Są m. in. dokumenty autorstwa łódzkich naukowców pt. *Strategia rozwoju ekonomicznego miasta Łodzi*, Łódź 1992, (Ośrodek Badawczo-Usługowy „Tergo”) czy dokumenty z lat 1990–1992 dotyczące przemysłów: lekkiego, chemicznego i elektromaszynowego. Jednak wymagają one aktualizacji i uzupełnień, gdyż sporządzone były przy udziale ekspertów zagranicznych. Sprawom tym poświęcone były konferencje i sympozja. Rząd planuje przekazanie kwot z rezerw budżetowych (w 1993 r. ok. 6,5 mld zł.) na potrzeby restrukturyzacji przemysłu w Łodzi. Trwają dyskusje co do dalszych prac w tym zakresie, a zdania są podzielone. Powołano Fundację na rzecz restrukturyzacji regionu łódzkiego (w tym Radę Fundacji i Zarząd), powołano Regionalną Radę ds. Restrukturyzacji (organ doradczy pełnomocnika). Sprawy regionu pozostają nadal otwarte, wymagają ogromnej pracy koncepcyjnej, wyznaczenia celów i zadań, określenia czasu trwania przemian.

W końcu 1993 r. rozpoczęła się realizacja programu „Struder” w województwie łódzkim. Trzyletni plan rozwoju regionalnego został wstępnie zatwierdzony przez EWG. Województwo winno otrzymać 16 mln ECU z sumy 76,7 mln ECU przyznanych dla najbardziej zagrożonych rejonów Polski. Bezpośrednimi realizatorami będą gminy, które powinny zgłaszać programy inwestycji do Łódzkiej Agencji Rozwoju Regionalnego. Gminy pokrywają wówczas 30% kosztów, dofinansowanie wynosi ok. 25% dla drobnych i średnich przedsiębiorstw. Stworzona została więc poważna szansa rozwoju przedsiębiorczości, oparta na kapitale i kredycie zagranicznym. Powstaną nowe miejsca pracy, co przyczyni się do łagodzenia i likwidacji bezrobocia w regionie.

Wiele podobnych problemów restrukturyzacyjnych dotyczy regionu Śląska. Planuje się pełną lub częściową likwidację Dolnośląskiego Zagłębia Węglowego – zaś w województwie katowickim program zakłada likwidację

części kopalń i zwolnienie ok. 20 tys. osób w 1993 r. Zachodzi pytanie, czy możliwe są takie programy bez pomocy z zewnątrz. Rząd wystąpił z wnioskiem do komisji EWG o skierowanie części środków z programu pomocy zwanego „Struder” dla potrzeb Śląska. Zakłada się na ten cel wartość 25 mln ECU funduszy przeznaczonych dla małych i średnich przedsiębiorstw. Jak już wspominaliśmy katowickie, mimo wysokiej liczby bezrobotnych, nie wykazuje jeszcze wysokiej stopy bezrobocia (1992 r. ok. 92 tys. osób, tj. 8,6%).

Program „Struder” przeznaczony jest dla regionów o wysokich stopach bezrobocia (wałbrzyskie, łódzkie, rzeszowskie, suwalskie, olsztyńskie). Stąd konieczność dodatkowych pertraktacji z komisjami EWG. Program ten przyczyni się do rozwoju regionu poprzez wsparcie kapitałowe, udzielane nowym firmom. Uzyskane granty oraz kapitał własny firmy (wsparty funduszem gwarancyjnym ubezpieczonym w polskim łanku) daje szanse rozwoju. Dodajmy do tego pomoc techniczną w zakresie sporządzania biznes planu, dokumentacji itd. Wszystko to nie może przysłańać celu zasadniczego restrukturyzacji górnictwa, w tym spraw organizacyjnych. Dyskusyjna jest koncepcja tworzenia koncernów czy bardziej nowoczesnych tzw. holdingów.

Restrukturyzacja Śląska dotyczy przede wszystkim zmian w strukturze przemysłu ciężkiego. Chodzi o reorganizację wielkich kompleksów przemysłowych na rzecz kreowania przedsiębiorstw małych i średnich. Nastąpi likwidacja wielu nierentownych kopalń węgla kamiennego oraz hut żelaza i stali. Tendencje te sprawdziły się w rozwiniętych krajach europejskich i przyniosły w efekcie wzrost standardu życia obywateli. Nie zapominajmy jednak, iż były to procesy trudne i bolesne, niosły ze sobą przejściowy wzrost bezrobocia, zwolnienia z pracy, zubożenie znacznej części społeczeństwa.

Podsumowanie. Restrukturyzacja gospodarki narodowej stanowi problem trudny i złożony. Wymaga on długiego czasu zarówno w okresie wstępnym, jak i realizacyjnym. Rynek pracy jest częścią składową procesu restrukturyzacji. Zróżnicowania przestrzenne według województw są znaczne. Konieczna jest koordynacja prac nad restrukturyzacją, rynkiem pracy i bezrobociem. Niezbędne są dalsze intensywne badania w skali makro i w przekrojach regionalnych. Analiza delimitacji rynków pracy wymaga dostosowań do rzeczywistych potrzeb i odzwierciedlenia istniejącego stanu. Dywersyfikacja rynku pracy zależy wprost od poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego. Należy zbadać, w jakiej mierze statystyka pracy odzwierciedla potrzeby badań i analiz.

LITERATURA

Podstawowe opracowania

- Bezrobocie – nowy problem społeczny w krajach dokonujących transformacji systemu gospodarczego i restrukturyzacji gospodarki*, materiały międzynarodowego sympozjum, Raport Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, Friedrich Ebert Stiftung, nr 2/92, Warszawa, kwiecień 1992.
- Bezrobocie na lokalnych rynkach pracy*, materiały konferencyjne, Uniwersytet Warszawski, Instytut Polityki Społecznej, Friedrich Ebert Stiftung, Warszawa, styczeń 1993 (maszynopisy powielone).
- Bezrobocie – wyzwanie dla polskiej gospodarki*, Polskie Towarzystwo Demograficzne, Polskie Towarzystwo Statystyczne, materiały konferencyjne, Warszawa 1993.
- Ekonomiczne i społeczne aspekty restrukturyzacji regionalnej*, materiały konferencyjne, Stowarzyszenie Inicjatyw Polsko-Niemieckich, Friedrich Ebert Stiftung, Wałbrzych, wrzesień 1991.
- K a b a j M., *Aktywna polityka zatrudnienia i środki walki z bezrobociem*, „Studia i Materiały IPiSS” 1990, z. 11(334).
- K a b a j M., *Program przeciwdziałania bezrobociu*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Ekspertyzy – Poszukiwania – Propozycje, Warszawa, maj 1993.
- K a z m i e r c z a k Z., *Charakterystyka poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego województw (1985 r.)*, [w:] *Polityka zatrudnienia w latach 80. (wyniki badań ankietowych)*, red. H. Mortimer-Szymczak, Łódź 1992.
- Lokalne inicjatywy kreowania rynku pracy w warunkach recesji gospodarczej i bezrobocia*, materiały konferencyjne, Polskie Towarzystwo Rozwoju Przedsiębiorczości Obywatelskiej w Łodzi, Dobieszków k. Łodzi, maj 1991 (materiały powielone).
- M o r t i m e r - S z y m c z a k H. (kierownik programu i red.), *Człowiek i praca*, CPBP 08.01., Uniwersytet Łódzki, Łódź 1991.
- M o r t i m e r - S z y m c z a k H. (red. i współautor), *Polityka zatrudnienia w latach 80. (wyniki badań ankietowych)*, Łódź 1992.
- Rynek pracy w trakcie transformacji systemowej w Polsce*, red. U. Sztanderska, materiały konferencyjne, Uniwersytet Warszawski, Międzykatedralny Zespół Badań Gospodarki Polskiej, Wydział Nauk Ekonomicznych, Warszawa, luty 1992.
- „Rynek Pracy” 1991, 1992, 1993 (miesięcznik Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej).
- W e r n e r H., *Glossare zur Arbeitsmarkt – und Berufsforschung*, Englisch-Deutsch/Deutsch-Englisch, Institut für Arbeitsmarkt- und Berufsforschung der Bundesanstalt für Arbeit, Gloss AB, Nürnberg 1980.

Podstawowe dokumenty i ustawy

- Długookresowa koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju*, Centralny Urząd Planowania, Warszawa 1990.
- Przegląd wyboru długookresowej strategii rozwoju kraju. Uwarunkowania – dylematy – opcje*, Centralny Urząd Planowania, Warszawa, czerwiec 1990.
- Polska – kierunek Europa. Program gospodarczo-społeczny na lata 1991–1993*, Centralny Urząd Planowania, Warszawa, 22 sierpnia 1990.
- Ustawa z 29 grudnia 1989 r. o zatrudnieniu*, „Dziennik Ustaw” 1989, nr 75, poz. 446.
- Ustawa z 16 października 1991 r. o zatrudnieniu i bezrobociu*, „Dziennik Ustaw” 1991, nr 106, poz. 457.
- Założenia programu przeciwdziałania skutkom bezrobocia*, Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej, Warszawa, kwiecień 1991.

Regionalne i strukturalne aspekty przeciwdziałania bezrobociu, Centralny Urząd Planowania, Warszawa 1991.

Program przeciwdziałania bezrobociu i łagodzenia jego negatywnych skutków, Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej, Urząd Pracy, czerwiec 1993.

Halina Mortimer-Szymczak

RESTRUCTURALIZATION AND LABOUR MARKET

The article discusses the concepts of restructuring and reconversion of the national economy. These are difficult and complex problems, and their implementation takes a long time both at the preliminary and the execution stage. The labour market is a component of the restructuring process. It has been found out that this market is quite differentiated in particular administrative provinces of Poland. There is needed a coordination of studies on the restructuring process, the labour market and unemployment. It also appears necessary to intensify such studies on the macro scale (i.e. that of the entire country) and in regional cross-sections. More attention has been given in the analysis to the restructuring process taking place in the regions of Łódź, Wałbrzych and Silesia. The industries in these regions have been classified as the so-called sunset industries, which must be partly liquidated and deep structural changes must be carried out there. It is pointed out in the article that the analysis of delimitation of labour markets calls for their adjustment to real needs, which should reflect the situation existing in this field. The diversification of labour market is determined by the level of socio-economic development. The article postulates that there should be determined the degree to which labour statistics reflect the requirements of researches and analyses.